



Informacje o książce

Autor: Robert Kirchubel

Tłumaczenie: Tomasz Szlagor

Wydawca: Wydawnictwo Dolnośląskie

Seria: Wojny i konflikty

Rok wydania: 2013

Stron: 302

Wymiary: 25 x 16,9 x 2,2 cm

Oprawa: twarda

ISBN: 978-83-245-9153-4

Recenzja

II wojna światowa, a szczególnie niemiecka Panzerwaffe wciąż rozpalają serca rzeszy historyków i pasjonatów. Wydawać by się więc mogło, iż tematy te zostały wyczerpane. Jednak po raz kolejny przekonujemy się, że tak nie jest. Wspomnijmy np. że do dzisiaj brak było kompleksowej pracy ukazującej szlak bojowy i losy niemieckich armii pancernych walczących na froncie wschodnim. Zadania wypełnienia tej luki podjął się Robert Kirchubel w swojej książce „Pancerne armie Hitlera na froncie wschodnim”. W poniższej recenzji postaram się opowiedzieć jak wywiązał się on z tego zadania.

Pancerne armie Hitlera na froncie wschodnim

Wpisany przez Damian Szewczyk

niedziela, 13 kwietnia 2014 19:26 - Poprawiony niedziela, 24 listopada 2019 09:41

Nie ukrywam, że jestem pasjonatem II wojny światowej, a szczególnie zagadnienia cudzoziemskich formacji Waffen SS i niemieckiej broni pancernej, tak więc z niebywałym zainteresowaniem zasiadłem do lektury tej pozycji. I już na wstępie wielce się rozczarowałem. Oto w moich rękach znalazła się książka napisana w sposób katastrofalny. Od początku raził mnie fatalny styl, jakim została napisana – mnożące się błędy stylistyczne sprawiły, że lektura „Pancernych armii...” była dla mnie torturą. Być może to wina tłumacza, ale nie będę się zastanawiał nad odpowiedzią na pytanie po czyjej stronie jest wina – tłumacza czy autora. Bezspornie książka jest napisana, lub przetłumaczona, w sposób fatalny. O ile jeszcze ten mankament byłbym w stanie przełknąć, o tyle w połączeniu z innym minusem tej pozycji otrzymaliśmy książkę, która dyskredytuje autora jako historyka i znawcę tematu. Fatalny styl można wytrzymać, ale żaden czytelnik nie wybaczy autorowi błędów merytorycznych, a tych mamy wiele w „Pancernych armiach...”. Pozwolę sobie wymienić kilka z nich:

- Na stronie 47 autor pisze: **„Omal nie została zniszczona [1 APanc. – przyp. DMS] w kotle pod Korsuniem; wycofała się przez Karpaty.”** . Otóż w kotle pod Korsuniem nie znalazła się 1 APanc., a jedynie kilka dywizji i jednostek Waffen SS, a więc w

Pancerne armie Hitlera na froncie wschodnim

Wpisany przez Damian Szewczyk

niedziela, 13 kwietnia 2014 19:26 - Poprawiony niedziela, 24 listopada 2019 09:41

zdaniu tym Pan Kirchubel myli kocioł pod Korsuniem z kotłem pod Kamieńcem Podolskim, w którym faktycznie znalazła się 1 APanc., i po wyrwaniu się z którego 1 APanc. wycofała się na Słowację.

Wpisany przez Damian Szewczyk

niedziela, 13 kwietnia 2014 19:26 - Poprawiony niedziela, 24 listopada 2019 09:41

- Na stronie 136 pan Kirchubel pisze: „**Na początku lutego [1945 r. – przyp. DMS] ruszyła operacja „Fruhlingserwachen”...**” . Operacja „Wiosenne przebudzenie” (ostatnia niemiecka ofensywa w II wojnie światowej) rozpoczęła się w marcu 1945 r.

- Na stronie 222 autor wprost dokonał cudownego rozmnożenia niemieckich czołgów PzKpfw VI „Tiger I”, co też zaznaczyło samo wydawnictwo w komentarzu na dole strony.

- Na stronie 239 i 240 pan Kirchubel pisze: **„Przez ponad trzy miesiące, aż do ostatniego dnia wojny w Europie...”** . Zdanie to autor napisał odnośnie obrony Wrocławia (Festung Breslau) przez oddziały niemieckie w 1945 r. Po pierwsze trzeba zaznaczyć, iż Wrocław nie bronił się ponad trzy miesiące – okrążony bowiem został ostatecznie 19 lutego 1945 r., a po drugie – nie bronił się do ostatniego dnia wojny (8 V 1945 r.), ale do 6 V 1945 r.

Pancerne armie Hitlera na froncie wschodnim

Wpisany przez Damian Szewczyk

niedziela, 13 kwietnia 2014 19:26 - Poprawiony niedziela, 24 listopada 2019 09:41

Jako kuriozum trzeba uznać fragment, w którym autor opisuje, iż w jednej z bitew Niemcy rzekomo mieli oddać w kierunku wojsk sowieckich salwę z kilku tysięcy Nebelwerferów!

Kolejnym minusem książki jest fakt, że autor nie wyczerpał tematu. Tytuł bowiem sugeruje nam, iż znajdziemy w niej sylwetki, szlak bojowy i dzieje wszystkich armii pancernych III Rzeszy, którym przyszło walczyć na froncie wschodnim. Otóż tak nie jest – pan Kirchubel ograniczył się bowiem do przedstawienia losów tylko tych armii pancernych, które ruszyły do walki na froncie wschodnim od 22 VI 1941 r., całkowicie pomijając losy np. 11 APanc. SS (walczącej na Pomorzu w 1945 r.), czy przede wszystkim praktycznie nie wspominając nigdzie, iż ważny epizod walk na wschodzie w swojej historii zapisała 6 APanc. SS (walcząca na Węgrzech, i w Austrii). Jest to poważny minus. O ile bowiem wkład 11 APanc. SS w walki na wschodzie był marginalny, o tyle armia pancerna Dietricha ma na swoim koncie ważny epizod w walkach na froncie wschodnim – m.in. udział, jako główna siła ofensywna, w operacji „Wiosenne przebudzenie”, czy jej walki na drodze odwrotu z Węgier, przez Wiedeń i Austrię, do Bawarii. Pochwalić muszę za to autora za warsztat – przypisy są przejrzyste, liczne, a bibliografia, do której sięgnął pan Kirchubel, budzi respekt. Aż trudno uwierzyć, że przy takim nakładzie pracy, i przy takim przygotowaniu i zapoznaniu się z tematem udziału Panzerwaffe na froncie wschodnim, całość wyszła tak słabo. Książkę czyta się ciężko, nie tylko przez styl, jakim jest napisana, ale i przez wspomniane błędy merytoryczne. Natomiast na plus oceniam zdjęcia i mapy zamieszczone w „Pancernych armiach...” – są one ciekawe, i jest ich dość dużo. Pracę wydano na wysokiej jakości papierze. Świetnie prezentuje się też okładka – jest twarda, ładnie wykonana i dobrze oddaje temat książki.

Pancerne armie Hitlera na froncie wschodnim

Wpisany przez Damian Szewczyk

niedziela, 13 kwietnia 2014 19:26 - Poprawiony niedziela, 24 listopada 2019 09:41

Reasumując, „Pancerne armie Hitlera...” to słaba od strony stylistycznej, i co ważniejsze od strony merytorycznej, książka. Pracę Roberta Kirchubela czyta się ciężko, a jej lektura to istna tortura dla czytelnika. Szczepnie odradzam tą pozycję. Jedyne, co może spotkać czytelnika w wyniku kontaktu z „Pancernymi armiami Hitlera...” to narastająca irytacja, zniechęcenie i zmęczenie.

Autor: *Damian Szewczyk*

Opublikowano 13.04.2014 r.